**Opowieść ruchowa Spacer żuka.**

Rodzic czyta opowiadanie, dziecko stoi i wykonuje ruchy zgodnie z treścią opowiadania.

Pewien mały żuk poszedł na spacer. (dziecko maszeruje po pokoju) Na swej drodze napotkał dużego jeża. (zatrzymuje się i patrzy do góry) Jeż był tak ogromny, że żuk musiał wysoko podskoczyć trzy razy, aby jeż go zauważył. (podskakuje licząc: jeden, dwa, trzy) Poszedł dalej (maszeruje), lecz tam rosła bardzo gęsta trawa, więc żuk musiał się schylić, aby przejść. (chodzi na ugiętych kolanach ze schyloną głową) Gdy mu się to udało, dotarł na bardzo piaszczystą drogę, trudne to zadanie dla żuka, trzeba szybciutko przebierać nogami.(dziecko przemieszcza się po pokoju, szybko poruszając nogami) Ale cóż to! Nie udało się! Nasz żuk przewrócił się na plecy. (dziecko kładzie się na plecach) Biedny mały żuk przebierał nóżkami tak szybko i bujał się na boki (dziecko wykonuje te czynności), ale nie udawało mu się podnieść. Nagle zawiał mocniejszy wiatr i przewrócił żuka z powrotem na nogi. (dziecko przekręca się na bok, później kładzie się na brzuchu i wstaje) Bardzojuż zmęczony, ale zadowolony żuk wrócił do domu i położył się, aby odpocząć. (dziecko idzie powoli, następnie kładzie się na brzuchu i zwija w kulkę)

